

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **E.L.**

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 216 k.k. oraz art. 217 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 4 lipca 2025 r.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 stycznia 2025 r., sygn. akt IV Ka 1468/24,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód

w Szczecinie z dnia 11 czerwca 2024 r., sygn. akt VI K 1192/22,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;

**2. kosztami postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

E.L. prywatnym aktem oskarżenia został oskarżony o to, że w dniu 30 października 2021 r. około godziny 12.40 w S. przy ul. [...], spowodował naruszenie czynności ciała i rozstrój zdrowia J.K. oraz naruszył nietykalność cielesną J.K. oraz G.K., a także znieważył J.K. oraz G.K. poprzez rozpylenie gazu pieprzowego w okolicach twarzy G.K. oraz J.K., skutkujący upadkiem pokrzywdzonej na chodnik

oraz urazem powierzchownym głowy, sińce obejmującego pośladek i częściowo udo prawe, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 216 k.k. oraz art. 217 k.k.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 czerwca 2024 r., sygn. akt VI K 1192/22, uniewinnił oskarżonego E.L. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli prywatnych Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 8 stycznia 2025 r., sygn. akt IV Ka 1468/24, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.

Od wyroku Sądu odwoławczego skargę, o której mowa art. 539a § 1 k.p.k., wniósł obrońca oskarżonego E.L. Wyrokowi zarzucił „naruszenie prawa procesowego, a to art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku w sytuacji, gdy Sąd nie wskazał na zaistnienie wypadku z art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k., ani też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a jedynie wskazał na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego i wówczas dokonanie kompleksowej oceny zgromadzonych dowodów, co nie może stanowić przyczyny uchylenia wyroku”.

Stawiając taki zarzut, autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. strona kwestionująca wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego powinna wykazać, że został on wydany z naruszeniem art. 437 (konkretnie - § 2 zd. drugie) k.p.k., względnie że orzeczenie to jest obarczone którymś z uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Chociaż obrońca wskazał, że zaskarżonemu wyrokowi zarzuca obrazę art. 437 § 2 k.p.k., to argumenty, które podniósł w części motywacyjnej skargi, nie przekonują o konieczności jej uwzględnienia. Co więcej, pozwalają wnioskować, że twierdząc, iż Sąd Okręgowy nie wskazał na zaistnienie wypadku z art. 454 k.p.k., obrońca nie zapoznał się dostatecznie z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. Wszak w formularzu uzasadnienia jako podstawę prawną uchylenia wyroku Sądu I instancji zaznaczono art. 454 § 1 k.p.k. oraz podano, że „Sąd odwoławczy nie mógł skazać oskarżonego, który został uniewinniony przez Sąd pierwszej instancji, a istnieją

podstawy do rozważenia wydania wyroku skazującego”. To stwierdzenie zostało poprzedzone analizą apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego, która doprowadziła Sąd *ad quem* do przekonania, że cyt. „pierwszoinstancyjna ocena materiału dowodowego w istocie nie spełnia wymogów stawianych przez art. 7 k.p.k. Tak dokonana przez Sąd Rejonowy, nierzetelna ocena zgromadzonych dowodów doprowadziła tenże Sąd do poczynienia ustaleń faktycznych w istocie sprzecznych z dowodami uznanymi przez ten Sąd za wiarygodne, a stanowiących podstawę rozstrzygnięcia”. Ten pogląd powtórzono w dalszej części uzasadnienia wyroku, wskazując, że „zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego była nad wyraz pobieżną, ogólnikową, nie uwzględniała należycie wszystkich okoliczności sprawy, a nade wszystko raziła w świetle zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego jako kryteriów swobodnej oceny dowodów, stając się przez to dowolną”.

Istotną kwestią, która rzutowała na ocenę zasadności postawionego oskarżonemu zarzutu było ustalenie, czy działał on w warunkach obrony koniecznej. Sąd *meriti* zadeklarował, iż na podstawie zebranych dowodów „doszedł do przekonania, że zachowanie oskarżonego w postaci rozpylenia gazu wobec pokrzywdzonych, a także jego następstw, towarzyszyło działaniu w warunkach obrony koniecznej z art 25 § 1 k.k.”. To stanowisko Sąd *ad quem* ocenił krytycznie. Jak wyżej podano, uznał, że opiera się ono na nieprawidłowej ocenie dowodów oraz wskazał, że cyt. „zbyt daleko idące jest przy tym uznanie Sądu I instancji, jakoby oskarżony miał działać w ramach obrony koniecznej w myśl artykułu 25 § 1 k.k. (...) Tymczasem z wyjaśnień uznanych przez Sąd Rejonowy za w pełni wiarygodne działanie w warunkach obrony koniecznej w żaden sposób nie wynika”. Nie były to stwierdzenia gołosłowne, ale opierały się na analizie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków. W tym stanie rzeczy nie można zgodzić się z autorem skargi, że „dopiero w konkluzji Sąd wskazał na zakaz *ne peius*, przy czym okoliczność ta nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku”. W efekcie zarzut podniesiony w skardze nie może być uznany za zasadny, w szczególności gdy akcentuje, że Sąd odwoławczy nie wskazał na zaistnienie wymienionych w art. 437 § 2 k.p.k. warunków wydania orzeczenia kasatoryjnego (w realiach tej sprawy na unormowanie zawarte w art. 454 k.p.k.), „a jedynie wskazał na konieczność

uzupełnienia postępowania dowodowego i wówczas dokonanie kompleksowej oceny zgromadzonych dowodów”.

Jest faktem, że Sąd Okręgowy, udzielając Sądowi I instancji wskazań co do dalszego postępowania, stwierdził, że „winien (on) dokonać ponownej, wnikliwej i rzetelnej, zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie”, jednak wypada to interpretować nie jako podważenie wcześniej przeprowadzonego wyводу, ale jako wyraz szanowania samodzielności jurysdykcyjnej Sądu meriti określonej w art. 8 § 1 k.p.k. Zarazem jednak Sąd *ad quem* zaznaczył, że Sąd Rejonowy „musi mieć w polu widzenia także te uwagi i wskazania, które zostały zaprezentowane w niniejszym uzasadnieniu”. Natomiast sugestia uzupełnienia postępowania dowodowego została wyrażona w formie niestanowczej („Sąd Rejonowy winien też rozważyć”), nie została też wsparta twierdzeniem, że bez tego nie jest możliwe wydanie prawidłowego wyroku, zatem nie można zgodzić się z autorem skargi, że „przyczyną uchylecia nie był w istocie art. 454 § 1 k.p.k., co raczej konieczność przeprowadzenia postępowania na nowo w części”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało w pkt 2. obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego, zgodnie z mającym odpowiednie zastosowanie art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[r.g.]